



PRZYKŁADOWA PEŁNA ODPOWIEDŹ

Praca jako pasja człowieka. Omów zagadnienie na podstawie *Lalki* Bolesława Prusa. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

LEKTURA BAZOWA

Bolesław Prus, *Lalka*

EPOKA

Pozytywizm

CZAS WYPOWIEDZI

ok. 3 min

OPRACOWANIE

nauczyciele Odrabiamy

ZESKANUJ TELEFONEM ALBO KLIKNIJ



Kursy maturalne

Pakiet 10 kursów do matury 2027 od Odrabiamy.pl.



Przećwicz to pytanie

Darmowy symulator matury ustnej. Ocena wg kryteriów CKE.



Posłuchaj

Darmowy kurs z opracowaniem pytań jawnych 2027.

JAK Z TEGO KORZYSTAĆ

To gotowa wypowiedź, taka jak na egzaminie. Etykiety na marginesie pokazują, z jakich kroków się składa. Nie ucz się jej na pamięć: zbuduj własną według tego samego planu, a potem sprawdź się w symulatorze (kod QR „Przećwicz to pytanie” wyżej).

TEZA

wstęp, który od razu mówi, co będziesz udowadniać

Człowiek, który lubi swoją pracę, zazwyczaj wykonuje ją rzetelnie, a przy tym jest empatyczny i uprzejmy. Co więcej, jego entuzjazm może inspirować innych do działania. Czasem jednak praca przeradza się w przykry obowiązek, zwłaszcza gdy przestaje się dostrzegać jej sens. To z kolei prowadzi do frustracji, niezadowolenia z życia, a nawet depresji.

Z LEKTURY

sceny i postacie z lektury bazowej omówione pod tezę

O miłości do pracy wiele pisano w pozytywizmie. Julian Ochocki, bohater *Lalki* Bolesława Prusa, kochał pracę naukową do tego stopnia, że inne aspekty życia - takie jak wygląd zewnętrzny, kontakty towarzyskie czy życie rodzinne - przestały mieć dla niego jakiegokolwiek znaczenie. Bohater nie zadowalał się wysoką pozycją społeczną. Na tle arystokracji

wyróżniał się wielką ambicją i ciekawością świata. Nie dbał o przywileje ani tytuły, przez co nie odnajdywał się w środowisku salonowym. Bratnią duszę dostrzegł natomiast w Wokulskim, który, podobnie jak on, interesował się wynalazkami. Ochocki był idealistą. Przez całe życie marzył o skonstruowaniu maszyny latającej. Jako pozytywista chciał wprowadzić ludzkość w epokę postępu i nieograniczonej wiedzy o świecie. Niestety nie był zadowolony ze swych dotychczasowych osiągnięć. Bardzo cierpiał z tego powodu, ale nie przestał dążyć do upragnionego celu.

Miłośnikiem pracy naukowej był też profesor Geist, którego Wokulski poznał w Paryżu. Geist był dumnym wynalazcą metalu lżejszego od wody. Materiał ten mógł odmienić oblicze współczesnej nauki. Niestety rewolucyjne odkrycie Geista przysporzyło mu wielu kłopotów w środowisku akademickim. Naukowiec szybko zyskał opinię oszusta, a wkrótce również szaleńca i heretyka. Jednak naukowiec nie zrażał się tymi przeszkodami. Mimo społecznego wykluczenia, braku pomocników, a wreszcie podeszłego wieku - kontynuował badania, przekonany o słuszności swojej misji. Praca, której oddawał się bez reszty bez względu na okoliczności, bez wątpienia była jego pasją.

KONTEKST

drugi tekst lub zjawisko,
zestawione z lekturą

Nieco inne spojrzenie na pracę pojawia się w *Małym Księciu* Antoine'a de Saint-Exupéry'ego. O Latarniku nie można powiedzieć, żeby lubił swoje zajęcie. Polegało ono na ciągłym zapalaniu i gaszeniu latarni - nawet co minutę. Może się wydawać niezrozumiałe, dlaczego bohater oddawał się tak bezproduktywnej, absurdalnej czynności. Nie tylko nikomu ona nie służyła, ale też nikt jej nie nadzorował. Latarnik mógł w każdej chwili odejść, tymczasem żalił się Księciu, że takie są zasady i nic nie może na to poradzić. Takie ślepe posłuszeństwo mogło wynikać z przyzwyczajenia albo życiowej nieporadności. Praca wykonywana pod przymusem, choćby urojonym, wyraźnie unieszczęśliwiała Latarnika, przejęła kontrolę nad jego życiem.

WNIOSEK

spięcie obu części i
odpowiedź na pytanie

Na koniec warto przypomnieć, że praca naukowa była dla Ochockiego i Geista nie tylko źródłem utrzymania, ale również pasją. Zamiłowanie do badań dawało im szczęście i pozwalało wytrwale realizować ambicje - mimo społecznego wykluczenia oraz braku większych sukcesów. Inaczej było w przypadku Latarnika - ten nie lubił swojej pracy i nie dostrzegał jej sensu, jednak nie potrafił się przeciwstawić odgórnie ustalonym zasadom. Taka praca stresowała i męczyła bohatera - zamiast przynosić mu satysfakcję czy poczucie spełnienia.